CZERWONY KAPTUREK i BLASZANY DZWONECZEK

OJCZYSTY – DODAJ DO ULUBIONYCH

Czerwony Kapturek poszedł czy poszła? Blaszany Dzwoneczek poleciał czy poleciała? Obie postaci są dziewczynkami, ale każda z nich jest inaczej traktowana w polszczyźnie. O Czerwonym Kapturku mówimy tak, jakby ta dziewczynka była chłopcem: Czerwony Kapturek rozmawiał z wilkiem, Czerwony Kapturek został uratowany. O wróżce noszącej imię Blaszany Dzwoneczek polski tłumacz J. M. Barriego – Maciej Słomczyński – pisze jak o dziewczynce: Blaszany Dzwoneczek usiadła na łóżku, Blaszany Dzwoneczek była uratowana. Są wśród językoznawców zwolennicy wersji „kapturkowej” i zwolennicy wersji „dzwoneczkowej”. A my trzymajmy się tego zróżnicowania, bo jest ono umotywowane zwyczajem językowym. Czerwony Kapturek w swojej „chłopięcej” postaci wszedł do polszczyzny już w XVIII w. (początkowo w wersji francuskiej), a Blaszany Dzwoneczek pojawił się dopiero w XX w.